**Główna przyczyna smogu? Emisja pyłów z pieców grzewczych**

**Od kilku dni jednym z najważniejszych tematów informacyjnych jest unoszący się nad polskimi miastami smog. Wg niektórych źródeł, normy zanieczyszczeń w wielu miejscach w kraju zostały przekroczone nawet o 3 tys. procent! Wbrew pozorom, za zły stan powietrza odpowiadają jednak nie spaliny komunikacyjne, lecz tzw. niska emisja pyłów pochodząca z pieców grzewczych gospodarstw domowych. Jak temu zaradzić?**

Zamknięte szkoły, trudności z oddychaniem i apele lekarzy o niewychodzenie z domu – to najbardziej widoczne i „najgłośniejsze” skutki zanieczyszczonego powietrza, które od dłuższego już czasu unosi się niemal nad całym krajem. Co gorsza, obecnej sytuacji nie da się diametralnie zmienić, zachęcając ludzi do korzystania z darmowej komunikacji miejskiej, jak zrobiono chociażby w Krakowie.

Skalę tego „smogowego” problemu, jaki dotyka nasz kraj, najlepiej obrazuje ubiegłoroczny raport Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), wg którego na 50 najbardziej zanieczyszczonych miast Unii Europejskiej aż 33 znajdują się w Polsce.

W każdym z nich poziom pyłów został przekroczony co najmniej trzykrotnie. W pierwszej trójce miast z najgorszym powietrzem w całej UE znalazły się: Żywiec, Pszczyna oraz Rybnik, w którym z powodu smogu zamknięto ostatnio na dwa dni szkoły.

Jak z kolei wynika z opinii specjalistów z portalu polskialarmsmogowy.pl, badających ten temat na co dzień, transport drogowy generuje jedynie ok. 10% zanieczyszczeń. Głównym problemem jest zaś tzw. niska emisja pyłów pochodząca z pieców grzewczych gospodarstw domowych. Szacuje się, że stanowi ona ok. 52% zanieczyszczeń powietrza w Polsce.

Radą na to mogłyby zatem być powszechne wymiany wszystkich działających obecnie pieców węglowych starego typu na nowoczesne, regulowane normami Unii Europejskiej urządzenia. W praktyce wiązałoby się to jednak z gigantycznymi kosztami zarówno dla gmin, jak i poszczególnych gospodarstw. Taka operacja trwałaby przy tym dobrych kilka lat.

*- W takiej sytuacji warto zatem szukać innych rozwiązań. Takich, które przyniosą natychmiastowe efekty. Z pewnością wiele w tym względzie zależy od samorządów, które powinny skuteczniej wykrywać i karać właścicieli domów jednorodzinnych opalających swoje kotłownie toksycznymi odpadami – mówi Tomasz Matejczuk, prezes firmy Polmar, produkującej regulatory ciągu kominowego Smartflow.*

Jak mówi ekspert, już sama zmiana przyzwyczajeń grzewczych, ale też świadomości Polaków - stosowanie lepszej jakości opału czy niepalenie śmieci – powinny przynieść szybką poprawę jakości stanu powietrza w kraju. Ale to nie wszystko. Jak zauważa każdy użytkownik pieca na paliwa stałe może w skuteczny sposób przyczynić się do ograniczenia emisji regulując ciąg kominowy.

*- Wyregulowany ciąg kominowy staje się bowiem odporny na działanie czynników atmosferycznych – wiatru, ciśnienia, temperatury. W konsekwencji pozwala to na ustabilizowanie procesu spalania, poprawę jego efektywności oraz zmniejszenie ilości zużywanego opału nawet o ponad 40 procent – wyjaśnia przedstawiciel firmy Polmar.*

A jak łatwo się domyślić, mniejsze spalanie to także mniej zanieczyszczeń emitowanych do atmosfery. Regulator ciągu kominowego generuje zatem oszczędności nie tylko dla użytkownika, ale również w realny sposób przyczynia się do poprawy jakości powietrza.

Co oczywiste, do całkowitego wyeliminowania problemu smogu w Polsce potrzebne są systemowe rozwiązania. Edukacja pro-środowiskowa, używanie lepszego paliwa, wyeliminowanie z procesu spalania śmieci czy montaż regulatorów ciągu kominowego to jedynie działania doraźne, które powinny być realizowane równolegle do rządowych pomysłów na walkę z zanieczyszczeniami, a nie zamiast nich.